

Gorszy sort owoców w polskich placówkach Tesco

Autor: Arleta Wojtczak

Data: 31 grudnia 2015



Sprzedaż owoców i warzyw w polskiej sieci sklepów Tesco jest gorszej jakości, niż ta, którą mogą kupować Brytyjczycy.

Tak wynika ze słów Matta Simistera, dyrektora sieci: – *W wielu przypadkach oferujemy produkty klasy pierwszej w Wielkiej Brytanii, a klasy drugiej na rynkach żywności środkowej i wschodniej Europy* – oświadczył dyrektor.

Zdaniem Michała Sikory, rzecznika Tesco w Polsce, wypowiedź brytyjskiego dyrektora została **wyrywana z kontekstu i dotyczyć miała jedynie zewnętrznego wyglądu sprzedawanych towarów**. Według niego dostawcy zarówno w Polsce, jak i w Wielkiej Brytanii dostawy owoców muszą spełniać odpowiednie wymagania. Rzecznik nie kryje jednak, że klienci w Polsce, Anglii czy w jakimkolwiek innym państwie mogą mieć **różne oczekiwania co do wyglądu czy powtarzalności artykułów**.

[Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji](#) zaznacza z kolei, że różnicowanie produktów nie leży w interesie marketów. Sieci powinny bowiem **dbać o każdego klienta**.